

Sygn. akt III AUa 616/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2015 r. w Lublinie

sprawy J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 8 maja 2015 r. sygn. akt IV U 1472/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Barbara Hejwowska Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 616/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 23 października 2014 r. odmówił J. W. przyznania prawa do emerytury, ponieważ wnioskodawca do dnia 1 stycznia 1999 r., nie udowodnił 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wnioskodawca w odwołaniu od tej decyzji, wniósł o jej zmianę. Wskazał, że był zatrudniony:

1) od 17 sierpnia 1973 r. do 29 września 1973 r. w Wytwórni (...) S.A., na stanowisku ślusarza i tłoczarza w metalu,

- 2) od 19 października 1973 r. do 16 stycznia 1974 r. w Cukrowni w W., jak robotnik fizyczny, przy silosach na wysokości,
- 3) od 22 stycznia 1974 r. do 15 lipca 1983 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w J. Zespole (...) w W., na stanowiskach spichrzowego, magazyniera, suszarniowego w zakresie obsługi suszarni zbożowych,
- 4) od 15 lipca 1983 r. do 31 lipca 1998 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w W., na stanowisku magazyniera z powierzonymi obowiązkami kierownika magazynu nawozowego i wiceprezesa ds. obrotu rolnego, z wykonywaniem pracy przy obsłudze bocznic kolejowej.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie, wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

J. W., ur. (...), pozostaje w zatrudnieniu w Spółdzielni Usługowej (...) w L., na stanowisku pracownika ochrony. W dniu 26 września 2014 r. zgłosił wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, według stanu do dnia 1 stycznia 1999 r., posiada ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych i w dniu(...) osiągnął 60 lat. Wyłączną przyczyną wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji, odmawiającej wnioskodawcy przyznania emerytury było ustalenie, że wnioskodawca do 1 stycznia 1999 r., nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wnioskodawca podczas rozprawy w dniu 4 marca 2015 r. wniósł ostatecznie, aby za pracę w szczególnych warunkach uznać mu następujące okresy zatrudnienia:

- 1) od 17 sierpnia 1973 r. do 29 września 1973 r. - 1 miesiąc i 13 dni, w Wytwórni (...) w Ś., kiedy na prasie pneumatycznej tłoczył w metalu części do motocykli,
- 2) od 22 stycznia 1974 r. do 15 lipca 1983 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w J. Zespole (...), na stanowiskach spichrzowego, magazyniera. Faktycznie wnioskodawca do 28 października 1975 r. pracował przy obsłudze suszarni zbożowych (jako suszarniowy), od 29 października 1975 r. do 15 października 1977 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową, od 14 listopada 1977 r. do 31 marca 1980 r. pracował na stanowisku spichrzowego, a od 1 kwietnia 1980 r. do 15 lipca 1983 r. jako magazynier elewatora - z tym, że w okresie od 17 grudnia 1981 r. do 30 marca 1982 r. ponownie odbywał służbę wojskową.

W suszarni były suszone w szczególności pszenica, rzepak i kukurydza. Wnioskodawca jako suszarniowy przebywał w pomieszczeniu o wymiarach 3,5 x 2,5 m, w którym temperatura wnosila - w lecie do (...), na wiosnę i w jesieni 10- (...), a w zimie do (...). Wnioskodawca sterował procesem suszenia, sprawdzał temperaturę suszenia, regulował spalanie oleju i temperaturę suszenia. Proces spalania oleju opałowego odbywał się za ścianą pomieszczenia zajmowanego przez wnioskodawcę. Olej opałowy był transportowany do palnika przy pomocy instalacji ze stacji paliw położonej na terenie zakładu. Wnioskodawca w razie potrzeby wychodził z zajmowanego pomieszczenia na zewnątrz, żeby sprawdzić stan zbiorników.

Na stanowisku spichrzowego wnioskodawca zajmował się nadzorem nad załadunkiem i rozładunkiem zboża. Ta jego praca była podobna do pracy magazyniera.

Jako magazynier elewatora przyjmował zboże, wydawał je, sterował przemieszczaniem zboża do pojemników, ważył zboża na wadze położonej w pobliżu elewatora. Odpowiadał za stan zboża w elewatorze. Na stanowisku wagowym miał pomieszczenie z biurkiem. Pracując w latach 1974-1983, kolejno na stanowiskach suszarniowego, spichrzowego i magazyniera elewatora, czasami tylko miał kontakt ze śrutą zbożową. Wydawał ją i z tej czynności prowadził notatki,

- 3) od 15 lipca 1983 r. do 30 kwietnia 1997 r. - 13 lat, 9 miesięcy i 15 dni, na stanowiskach:

- magazyniera nawozowego - od 15 lipca 1983 r. do 30 stycznia 1991 r.

- magazyniera nawozowego i środków ochrony roślin z p.o. wiceprezesa ds. obrotu rolnego - od 31 stycznia 1991 r. do 30 listopada 1996 r. Obowiązki wiceprezesa zajmowały mu dziennie do 30 minut.

- magazyniera p.o. kierowcy samochodu marki (...) - od 1 grudnia 1996 r. do 30 kwietnia 1997 r.

Wnioskodawca jako magazynier, miał pomieszczenie służbowe przy wadze w odległości 50 m od magazynu nawozowego.

W późniejszym okresie - od 1 maja 1997 r. do 31 lipca 1998 r. wnioskodawca był zatrudniony w wymiarze 1/2 etatu, w świadectwie pracy z 30 maja 1998 r., w pkt 8 podano również, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach jedynie na stanowisku magazyniera nawozowego od 15 lipca 1983 r. do 30 stycznia 1991 r. - 7 lat, 6 miesięcy i 15 dni. Od 21 stycznia 1996 r. wnioskodawca pełnił obowiązki magazyniera kilku magazynów - nawozowego, zbożowego, opałowego i paszowego.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r., nie posiada 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zdaniem sądu można uznać za pracę w szczególnych warunkach tylko pracę:

1) od 17 sierpnia 1973 r. do 29 września 1973 r. - 1 miesiąc i 13 dni, w Wytwórni (...) w Ś., na stanowisku tłoczarza w metalu, kiedy na prasie pneumatycznej tłoczył w metalu części do motocykli (wykaz A, dział III, poz. 14, stanowiący załącznik do rozporządzenia z 1983 r. - obsługa pras i odpowiednio wykaz, dział III, poz. 14, pkt 21 - tłoczarz, stanowiący załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego, Dz. Urz. MHiPM z 1985 r. nr 1-3, poz. 1) oraz

2) od 15 lipca 1983 r. do 20 stycznia 1996 r., tj. od podjęcia zatrudnienia w Gminnej Spółdzielni (...) w W., na stanowisku magazyniera nawozowego i środków ochrony roślin, do dnia poprzedzającego objęcie stanowiska magazyniera wszystkich magazynów - zbożowego, nawozowego, opałowego i paszowego, 12 lat, 6 miesięcy, 15 dni (wykaz A, dział IV, poz. 40, stanowiący załącznik do rozporządzenia z 1983 r. - prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych i odpowiednio wykaz, dział IV, poz. 40, pkt 15 - magazynier, stanowiący załącznik do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach resortu przemysłu chemicznego i lekkiego, Dz. Urz. MPChIL z 1987 r. Nr 4). Od 21 stycznia 1996 r. wnioskodawca pełnił obowiązki wszystkich magazynów, a zatem nie pracował już stale w pełnym wymiarze czasu pracy, jako tylko magazynier nawozowy i środków ochrony roślin. Poza tym wnioskodawca od 1 grudnia 1996 r. miał dodatkowo powierzone obowiązki kierowcy samochodu marki (...), a od 1 maja 1997 r. pracował w wymiarze 1/2 etatu. Praca wnioskodawcy przy nadzorze rozładunku towarów z wagonów na boczniczy, również nie była wykonywana w pełnym wymiarze czasu pracy, a tylko w przypadku dostaw towarów do Spółdzielni.

Łącznie wnioskodawca do dnia 1 stycznia 1999 r. przepracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - 12 lat, 7 miesięcy i 28 dni (w Wytwórni (...) w Ś. na stanowisku tłoczarza w metalu i w Gminnej Spółdzielni (...) w W. na stanowisku magazyniera nawozowego i środków ochrony roślin).

Nie są pracami w szczególnych warunkach prace wykonywane przez wnioskodawcę w latach od 22 stycznia 1974 r. do 15 lipca 1983 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w J. Zespole (...) w W., na stanowiskach suszarniowego, spichrzowego i magazyniera.

Według wykazu A, działu X, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r., pracami w szczególnych warunkach w rolnictwie i przemyśle rolno - spożywcym są m.in. prace przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty (poz. 10), a zgodnie z wykazem A, działem XIV (prace różne) pracami w szczególnych warunkach są też prace w suszarniach z zastosowaniem podgrzewania, jeżeli temperatura w tych suszarniach przekracza (...) (poz. 11).

Powyższe znajduje potwierdzenie w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1989 r., w którym za prace w szczególnych warunkach w rolnictwie i przemyśle rolno - spożywcym potraktowano prace przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty (dział X) oraz prace w suszarniach, jeżeli temperatura powietrza w tych suszarniach przekracza (...) (suszenie makaronu). Jakkolwiek zarządzenie to ma charakter porządkujący, to w pierwszym przypadku chodzi o pracę przy wytwarzaniu m.in. śruty, a w drugim o pracę w suszarni w temperaturze powyżej (...).

W okresie pracy, w latach 1974 - 1983 r., wnioskodawca nie pracował stale przy wytwarzaniu śruty, a jedynie wydawał ją odbiorcom z pomieszczenia znajdującego się pod komorami zbożowymi, a pracując na stanowisku suszarniowego zajmował pomieszczenie, w którym nawet w lecie temperatura nie przekraczała (...).

Dlatego prace wnioskodawcy na stanowiskach suszarniowego, spichrzowego i magazyniera elewatora, nie były pracami w szczególnych warunkach, wykonywanymi stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W sytuacji, gdy wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r., nie posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to nie spełnia jednego z koniecznych warunków przyznania prawa do emerytury.

Sąd wskazał, że powołany w odwołaniu wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK 2000/1/1, Dz. U. 2000/2/26, dotyczy ochrony praw nabytych do wcześniejszej emerytury z tytułu stałej opieki nad dziećmi i nie znajduje zastosowania w przypadku wnioskodawcy, który - po pierwsze, wystąpił o przyznanie innego świadczenia - emerytury w związku z wykonywaniem prac w szczególnych warunkach, a po drugie, nie nabył prawa do wnioskowanego świadczenia.

Z tych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł wnioskodawca zarzucając: naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwą, pobieżną analizę ocenę zgromadzonego materiału dowodowego

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań świadków M. O., S. K., M. K. i L. P. co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że stoją w sprzeczności z istotą materiału dowodowego zebranego w sprawie w zakresie wskazującym okresy zatrudnienia wnioskodawcy, zajmowanych przez niego stanowisk pracy jak i rodzaju wszystkich wykonywanych prac,

- pominięcie wyjaśnień wnioskodawcy w zakresie odbywania zasadniczej służby wojskowej w plutonie łączności na stanowisku radiotelefonista, i nie zaliczenie tego okresu do obliczenia wymiaru emerytury, oraz

- nieuwzględnienie do obliczenia prawa do emerytury okresu pracy od 14.11.1977 r. do 3.03.1980 r. na stanowisku spichrzowego, co polegało na produkcji śruty zbożowej wraz z załadunkiem i rozładunkiem samochodów i wagonów. Skarżący wnosil o zmianę wyroku poprzez ustalenie prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest uzasadniona, o ile zmierza do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy przyjął, że nie są pracami w szczególnych warunkach, prace wykonywane przez wnioskodawcę od 22 stycznia 1974 r. do 15 lipca 1983 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w J. Zespole (...) w W., na stanowiskach suszarniowego, spichrzowego i magazyniera.

Z ustaleń Sądu wynika, że wnioskodawca do 28 października 1975 r. pracował przy obsłudze suszarni zbożowych (jako suszarniowy), od 29 października 1975 r. do 15 października 1977 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową, od 14 listopada 1977 r. do 31 marca 1980 r. pracował na stanowisku spichrzowego, a od 1 kwietnia 1980 r. do 15 lipca 1983 r. jako magazynier elewatora - z tym, że w okresie od 17 grudnia 1981 r. do 30 marca 1982 r. ponownie odbywał służbę wojskową.

O ile ustalenia Sądu dotyczące pracy wnioskodawcy na stanowisku suszarniowego i magazyniera są wyczerpujące, dokładne i zawierają prawidłową analizę czynności pod kątem braku możliwości zaliczenia tego okresu jako pracy w warunkach szczególnych, to nie został wyjaśniony dostateczny zakres prac faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę gdy zajmował on stanowisko spichrzowego. Sąd jedynie lakonicznie zaznaczył, że na stanowisku spichrzowego wnioskodawca zajmował się nadzorem nad załadunkiem i rozładunkiem zboża, a jednocześnie sporadycznie pracował przy produkcji śruty.

Wnioskodawca na rozprawie apelacyjnej wyjaśniał, że w tym okresie oprócz prac związanych z wytwarzaniem śruty, jego pozostały czas pracy wypełniony był pracami związanymi z przeładunkiem zboża, śruty (materiałów sypkich) co związane było z transportem tych materiałów na samochody i wagony.

Według wykazu A, działu X, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z dnia 18 lutego 1983 r.) - pracami w szczególnych warunkach w rolnictwie i przemyśle rolno - spożywczym są m.in. prace przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śruty (poz. 10). Zgodnie natomiast z działem VIII - Prace w transporcie - za prace w warunkach szczególnych uważane są min. ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie (pkt 1).

Nie negując utrwalonego w judykaturze poglądu, zgodnie z którym w świetle przepisów rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy, podzielić należy stanowisko zawarte w wyroku z dnia 26 marca 2014 r. (II UK 368/13), gdzie Sąd Najwyższy podniósł, że w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Sąd Najwyższy podkreślił też w uzasadnieniu wyroku z 6 lutego 2014 r., że jeżeli pracownik w ramach swych obowiązków był narażony na działanie takich samych czynników na jakie byli narażeni pracownicy działu przemysłu wspomnianego w załączniku, i przez co których praca była pracą w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie sytuacji tych pracowników jedynie z tego powodu naruszałoby zasadę równości w traktowaniu podmiotów (osób) znajdujących się w tej samej sytuacji. Innymi słowy jest pracą w szczególnych warunkach praca wykonywana przy takim samym oddziaływaniu szkodliwych czynników niezależnie od branży w jakiej jest świadczona, chyba, że właśnie ze specyfiki tej branży wynika szkodliwość i uciążliwość warunków pracy. Przy takim rozumieniu pojęcia wykonywania prac w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. (§ 4 ust. 1 rozporządzenia) koniecznym staje się, w przypadku gdy zakład pracy osoby zainteresowanej nie mieści się wprost w gałęzi gospodarki, do której w wykazie przypisano stanowisko pracy przez niego zajmowane, ustalenie charakteru wykonywanej przez nią pracy, a więc warunków w jakich ją świadczy. Potrzebne jest także ustalenie na jakie uciążliwości byli narażeni pracownicy zatrudnieni u pracodawcy z branży wskazanej w wykazie, i które to uciążliwości zdecydowały o tym, że te prace w tej właśnie branży ustawodawca

uznał za wykonywane w szczególnych warunkach. Następnie należy zbadać, porównać, czy owe warunki czymkolwiek się różniły w tym zakresie, a więc czy na szkodliwość danej pracy i w konsekwencji jej zakwalifikowaniu do prac w szczególnych warunkach, wpływ miała specyfika branży. Jeżeli tak, a więc jeżeli to fakt wykonywania zatrudnienia w przedsiębiorstwie należącym do takiej a nie innej gałęzi gospodarki czyni warunki pracy tak uciążliwymi w porównaniu do tego samego stanowiska pracy ale w innej branży, to praca świadczona w jakimkolwiek innym przedsiębiorstwie nie jest pracą w szczególnych warunkach. Jeżeli jednak rodzaj przedsiębiorstwa nie ma żadnego wpływu na szkodliwość warunków pracy, to wykonywanie pracy wymieniona w wykazie, choć w ramach innej branży, niż ta do której pracę tą przypisano, nie neguje jej szczególnego charakteru w rozumieniu ustawy emerytalnej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, zauważyć należy, że nie poczyniono w tym zakresie tych ustaleń faktycznych, które są konieczne do wydania rozstrzygnięcia. Nie ma bowiem ustalenia, jakie dokładnie czynności były wykonywane przez ubezpieczonego w tym spornym okresie czasu, a w szczególności, czy prace przy produkcji śruty oraz prace załadunkowe i wyładunkowe, bądź przeładunek materiałów sypkich, pylistych w ich transporcie wypełniały cały wymiar czasu pracy, czy prace te były wykonane - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Okoliczności te są istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, bowiem przyjmując należy, że "pracownik, który u jednego pracodawcy w tym samym czasie (okresie) wykonywał różne rodzaje pracy w szczególnych warunkach (wymienione w załączniku do rozporządzenia z 8 lutego 1983 r. - wykaz A), stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie powinien być pozbawiony uprawnienia do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego do emerytury na podstawie art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11).

Sąd Apelacyjny zaznacza jednakże, że nawet pozytywne dla wnioskodawcy ustalenie tej okoliczności nie pozwala na obecnym etapie postępowania uznać, że wnioskodawca legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku dowolnie i przedwcześnie ocenił pracę wnioskodawcy w Gminnej Spółdzielni (...) w W. od 31 stycznia 1991 r. do 30 listopada 1996 r. jako pracę w szczególnych warunkach. Jak wynika z ustaleń Sądu, wnioskodawca pełnił wówczas funkcję magazyniera nawozowego i środków ochrony roślin z powierzaniem obowiązków wiceprezesa ds. obrotu rolnego. Sąd I instancji zaznaczył, że obowiązki wiceprezesa zajmowały wnioskodawcy dziennie do 30 minut, brak jest jednakże dokładniejszych ustaleń w tym zakresie.

Zauważyć należy, że sam pracodawca ocenił pracę wnioskodawcy jako pracę w warunkach szczególnych jedynie na stanowisku magazyniera nawozowego w okresie od 15 lipca 1983 r. do 30 stycznia 1991 r. - 7 lat, 6 miesięcy i 15 dni, k. 19 (świadcstwo pracy z 30 maja 1998 r., (k. 19 a. e).

Kwestie ta nie zostały dostatecznie wyjaśnione w postępowaniu sądowym, a wobec bezsporności pozostałych przesłanek wynikających z art. 184 i art. 32 ustawy emerytalnej, stanowią w rzeczywistości jedyny obszar sporu. Oznacza to, że przed Sądem stoi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co wyczerpuje hipotezę art. 386 § 4 k.p.c. i skutkuje koniecznością uchylenia wyroku Sądu Okręgowego i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy dokona niezbędnych ustaleń w wyżej wskazanym zakresie przy użyciu wszelkich możliwych środków dowodowych, stosownie do wyników postępowania dowodowego przesądzi czy praca wykonywana przez odwołującego w spornych okresach jest pracą w szczególnych warunkach, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy a przez to czy spełnia on warunki konieczne do nabycia żądanego świadczenia.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., orzekł jak w sentencji.